

# GŁOS WĄBRZESKI

**Przedpłata:** w całość, miesięcznie 1,50 zł z odroczeniem przez pocztę 20 gr. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, sloczenia pracy, przerwaniu korespondencji, oznaczający się na prawa i obowiązków dostawcy gazów, lub w innych okolicznościach, redakcja nie odpowiada.



**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mn. (7 lin.) 10 gr, za reklamy na str. 3-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszy str. 50 gr. Rabata udziela się przy częstot. ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo w poniedziałek, środę i piątek. Skrytka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 264.252.

Środa Zwiastowanie N. M. P.  
Czwartek Ludgera b. w. Tekli m.  
Piątek Siedmiu b. N. M. P.

Dzisiaj wschód słońca	5,44	zachód	18,01
Jutro	5,41		18,03
Pojutro	5,39		18,05

Nr. 37

Wąbrzeźno, czwartek 26 marca 1931 r.

Rok X

## Koniec sesji budżetowej.

Sesja budżetowa Sejmu i Senatu została zamknięta.

W całej pełni okazały się dobroczynne skutki faktu, iż zarówno Sejm, jak i Senat obecny posiadają zwartą, zdecydowaną większość. Jeszcze nigdy nasze ciała parlamentarne nie pracowały tak sprawnie i gładko. W minionej sesji sprzyjała temu niewątpliwie zmiana regulaminu obrad sejmowych, przeprowadzona zaraz na początku sesji.

Podniesienie liczby podpisów pod interpelacjami i wnioskami nagłymi przyczyniło się wcale do usprawnienia prac Sejmu. Zmniejszyła się ilość zarówno wniosków nagłych, jak i interpelacji. Marszałek Sejmu Świtalski przytoczył w tym względzie ciekawe cyfry.

W Sejmie Ustawodawczym (pierwszym) zgłoszono 5.868 interpelacji, w I-szym Sejmie zwyczajnym 5.530; w drugim sejmie zwyczajnym 961. Natomiast podczas sesji obecnej zgłoszono tych interpelacji tylko 45. I tak było ich zawiele, bo zwłaszcza jedna z nich — o rzekome „bicie dzieci szkolnych” — była zbyt kompromitująca ze względu na swe „źródło informacyjne”.

W każdym razie, stosunek jest taki, że gdy w Sejmie Ustawodawczym przeciętnie na jednym posiedzeniu zgłaszano 20 interpelacji, to podczas obecnej sesji niecałe dwie interpelacje przypadają na jedno posiedzenie.

Wniosków nagłych było tylko pięć, gdy w poprzednich sejmach na sesję budżetową wypadało ich co najmniej po 33.

Inne wnioski poselskie, które wnoszono dawniej po to, by pochwalić się niemi przed wyborcami, choć nie było żadnych szans na ich przeprowadzenie, — również zaczynają znikać z horyzontu. Podczas trwania poprzedniego Sejmu wniosków poselskich wpłynęło 539, obecnie zaś — tylko 92.

Zato szanse załatwienia tych wniosków wzrosły ogromnie. Gdy dawniej zaledwie co dziesiąty wniosek poselski mógł być załatwiony przez Sejm — obecnie co trzeci wniosek poselski dostaje się na warsztat pracy prawodawczej.

Usprawnienie pracy prawodawczej, podniesienie poziomu dyskusji, — wszystko stało się możliwe dzięki istnieniu zwartej większości w Sejmie i Senacie. Sprawność obrad pozwoliła załatwić budżet pomimo skróconego czasu trwania sesji, oraz przyjąć szereg ustaw, ściśle z wykonaniem budżetu związanych, jak np. ustawa o pożyczce zapalczanej, o funduszu drogowym, o dodatku do podatku dochodowego, o zaopatrzeniu emerytów i t.d.

Prócz tego, już podczas trwania sesji budżetowej Sejmu znalazł czas na odrobienie kolosalnych zaległości Sejmów poprzednich (zamknięcia rachunkowe z lat ubiegłych), — oraz znalazł czas na wprowadzenie na porządek dzienny sprawy pierwszorzędnego doniosłości: — projektu zmiany Konstytucji.

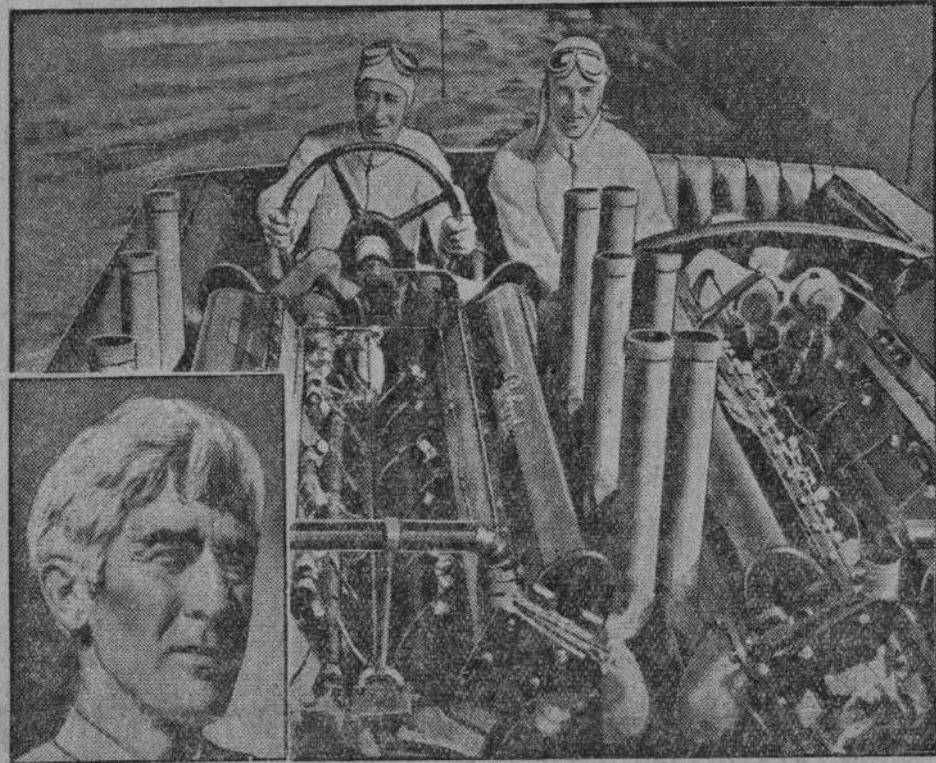
Już sam przebieg rocznicy uchwalenia Konstytucji poprzedniej, gdy ani Sejm ani Senat ani żadna instytucja w państwie, ani jeden organ prasy nie wspomniały nawet o tej rocznicy, — jest najlepszym dowodem, że Konstytucja formalnie dziś obowiązująca, faktycznie jest dziś formą obumarłą.

Należy koniecznie i to jaknajrychlej stworzyć formę żywą, która ujmie treść zasadniczą ustroju państwowego.

Sejm obecny ma poczucie ważności i pilności tej sprawy. Wolno więc mieć nadzieję, że potrafi on załatwić ją równie sprawnie, jak załatwił budżet tegoroczny.

Europa cała żyje w okresie deficytów budżetowych, Niema ani jednego bodaj większego państwa, któreby nie zamykało swego budżetu deficytem, niekiedy kolosalnym.

## Nowy rekord światowy.



Gar Wood (po lewej stronie u dołu) pobił w okolicy Miami na swej łodzi wyścigowej „Miss America IX” rekord światowy majora Segrave, osiągając szybkość 162,76 kilometrów na godzinę.

## Marszałek Piłsudski opuścił Madere

na kontrtorpedowcu „Wicher”.

Warszawa, 25. III. Według otrzymanej depeszy z Funchalu Marszałek Piłsudski na statku polskim wojennym „Wicher” opuścił Funchal w towarzystwie płk. Woyczyńskiego i kap. Lepeckiego.

Kierunek podróży Marszałka nie jest w depeszy wskazany.

Na molo portowym zegnali p. Marszałka przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych oraz kompanja honorowa piechoty.

### MARSZRUTA PODRÓŻY.

Warszawa, 25 marca. Jak się dowiadujemy, Marszałek Piłsudski udaje się drogą morską do

Londonu, gdzie zabawi 3 dni, będąc gościem króla angielskiego. W czasie pobytu w Londynie marsz. Piłsudski odbędzie szereg rozmów politycznych z kierownikami polityki angielskiej.

Z Londonu drogą morską marsz. Piłsudski uda się w podróż do Palestyny. Podróż marsz. Piłsudskiego będzie trwała przez cały kwiecień. Najprawdopodobniej marsz. Piłsudski w podróży powrotnej do kraju zatrzyma się w Genewie, gdzie weźmie udział w wiosennej sesji Rady Ligi Narodów.

## Sowiety walczą z Bogiem!

Celem usprawnienia tegorocznej walki ze świętami Wielkanocy, centralna rada sowieckiego związku bezbożników wojujących wydała „Podręcznik o jednolitem przeprowadzeniu antyreligijnej kampanji wielkanocnej w miastach, wsiach, szkołach i w czerwonej armji”. Podręcznik sporządzony został pod kierownictwem komisarjatu oświaty, może więc być uważany za dokument urzędowy. Książka oparta jest na doświadczeniach, jakie związek bezbożników wyniósł z kampanji przeciwko świętom Bożego Narodzenia, i podkreśla zasadę, „że tylko jednolita walka z religią może liczyć na powodzenia”.

### WPROWADZENIE UKŁADU MORSKIEGO.

Układ morski, włosko-francuski będzie wprowadzony w życie przez wymianę not między temi

państwami bez udziału Anglii, Stanów Zjednoczonych i Japonji.

Polska, miejmy nadzieję, będzie stanowić zaszczytny w tym względzie wyjątek.

Stwierdził to z całą siłą woli i przekonania wewnętrznego minister Matuszewski. Rząd w porę spostrzegł zmniejszanie się wpływów skarbowych i przedsięwziął odpowiednie środki zaradcze, do jakich upoważnia go ustawa budżetowa, celem przywrócenia zachwianej równowagi.

Z tych przyczyn generalny referent budżetu, poseł Miedziński, mógł z całą świadomością stwierdzić, że Rząd i prorządowe przedstawicielstwo parlamentarne biorą na siebie całkowitą odpowiedzialność za budżet tegoroczny, z nikim tą odpowiedzialnością dzielić się nie chcą i nie pragną.

Asper.

## Skandal literacki w Nowym Jorku.



Theodor Dreiser

i laureat nagrody Nobla  
Sinclair Lewis

Podczas bankietu w Nowym Jorku Sinclair Lewis wyraził się niepocholebnie o swym antagoniście znanym poecie Teodorze Dreiserze, który go w odpowiedzi na to spoliczkował.

SOWIETY KUPUJĄ W POLSCE OBRABIAREK  
ZA MILJON ZŁ.

Warszawa, 24. 3. Jak się dowiadujemy, toczą się obecnie rokowania zainteresowanych czynników sowieckich z jedną z najpoważniejszych polskich fabryk maszyn w sprawie zawarcia umowy na dostawę obrabiarek do drzewa i metalu. Zamówienia sowieckie mają sięgać kwoty jednego miliona złotych.

—o:§:—

## POMORSKIE PŁUGI DLA BUŁGARJI.

Fabryka maszyn rolniczych „Unia” w Grudziądzu wysłała w tych dniach pierwszy transport plugów i narzędzi rolniczych do Bułgarji. Transport ten w ilości 15 wagonów jest zrealizowaniem jedynie części wielkiego zamówienia, jakie „Unia” otrzymała od oficjalnych czynników Bułgarji. Dalsze transporty odejdują w najbliższym czasie.

Z Kowna donoszą, że śledztwo w sprawie głośnych pogromów autypolskich z dnia 23 maja roku ubiegłego jest już na ukończeniu. Zawiera ono akt oskarżenia kilkudziesięciu stron maszynowego druku. W sprawie tej oskarżonych jest 70 osób, które staną przed sądem okręgowym w Kownie.

## O POPRAWĘ SYTUACJI.

Wobec groźnego kryzysu ekonomicznego i związanego z nim bezrobocia, kardynał arcybiskup Kolonji zarządził w swej archidiecezji publiczne modły na intencję poprawy stosunków w kraju.

—o—

## WYROK W PROCESIE HAJDAMAKÓW.

Lwów, 24 marca. Zapadł tu wyrok w procesie członków „Ukraińskiej Organizacji Wojskowej”. — Na zasadzie werdyktu przysięgłych 3-ch oskarżonych skazano na karę po 4 lata ciężkiego więzienia, trzech po 7 miesięcy ciężkiego więzienia, 3-ch oskarżonych po roku ciężkiego więzienia, dwóch oskarżonych uniewinniono.

## ŚMIERĆ RODZINY WSKUTEK ZACZADZENIA.

Lwów, 25. III. W Zaleszczykach niejaka Rozalja Posadowska przyniosła z piekarni do domu węgiel drzewny do prasowania. Tlejący węgiel umieściła ona w garnku glinianym na posadzce. W nocy garnek pękł i wskutek wydobywania się gazów 4 śpiące tam osoby uległy zaczadzeniu. Dwie osoby, mianowicie syn Posadowskiej i córka ponieśli śmierć, matka zaś i drugi syn odwiezieni zostali w stanie ciężkim do szpitala.

—o—

## NIE DAJĄ ZMARŁYM SPOKOJU...

Do grobowca rodzinnego hr. Bor-Falois w Sienie, pow. bydgoski, włamali się nieznani sprawcy i zdjęli wieka z czterech trumien, pozostawiając zwłoki nienaruszone.

Policja prowadzi energiczne dochodzenia w sprawie tego zagadkowego włamania.

×

## NAPAD NA FOLWARK.

Wilno. Onegdaj w nocy nieznani sprawcy dokonali napadu na dom rządcy folwarcznego Nowe Łozie, Jana Potockiego. Napastnicy po zamordowaniu Potockiego i jego kucharki dla zatarcia śladów, podpalili zabudowania folwarczne.

Po ugaszeniu pożaru znaleziono zwłoki Potockiego z raną na głowie, zwłoki kucharki zaś już były zwęglone. Dochodzenia wskazują, że był to akt zemsty.

## SZCZĘŚLIWY SPADKOBIERCA.

Niezamożny rolnik, Zygmunt Piotrowicz, mieszkaniec wsi Spustów (gm. zakrzewska — woj. wil.) otrzymał wiadomość o czekającym go spadku po ojcu, który umarł w Chicago, zostawiając synowi 150 tysięcy dolarów w gotówce i przedsiębiorstwo wartości około 300 tys. dolarów. Wiadomość zrobiła w okolicy piorunujące wrażenie.

FAŁSZERZE 100 I 20-ZŁOTÓWEK ORAZ  
DOLARÓWEK.

Policja w Lublinie wykryła w powiecie hrubieszowskim szajkę, która od dłuższego czasu zajmowała się puszczaniem w obieg fałszywych banknotów 100- i 20-złotowych oraz dolarowych. Szajka ta działała na terenie całego województwa lubelskiego oraz części lwowskiego i wołyńskiego.

W wyniku przeprowadzonych aresztowań, osadzeni zostali w więzieniu Franciszek i Antoni bracia Narolscy, Kazimierz Pachla, Majer Laufer, Jan Suka, Paweł Łopata, Szmul i Ela Aksztajnowie, Lejba Moszer i Edward Ulanowski.

## ZMARZŁ SKUTKIEM PIJANSTWA.

Na drodze między Starem a Nowem Chechłem w powiecie Tarnogórskim, znaleziono leżącego w nieprzytomnym stanie 60-letniego Karola Podkowę z Radzionkowa, który w czasie przewożenia go do szpitala zmarł. Jak stwierdzono, zmarły wałęsał się po pijanemu poprzedniego dnia i prawdopodobnie w pewnej chwili upadł i zmarł skutkiem zmarznięcia.

## Największa impreza sportowa Anglii.



W sobotę, dnia 21 bm. odbył się w Londynie na Tamizie tradycyjny bieg ósemek Oxford - Cambridge, rozgrywany corocznie od roku 1829. W tym roku wiosłarze przybrali barwy: Cambridge - niebieskie, a Oxford granatowe, w których w sobotę rozgrywano regaty. Zawodom przyglądał się wzdłuż całej cztery i półmilionowej trasy kilkuset tysięcy tłum. Doroczny bieg wygrała porażką ósmy z rzędu załoga Cambridge o 2 i pół długości przed Oxfordem w czasie 19,26 minut. — Na rycinie u góry Oxford, na dole Cambridge.

ADAM KRECHOWIECKI.

## SZARY WILK

28) (Ciąg dalszy).

Borkowic wszystkimi siłami miarkował złość, która w nim wrzała. Chytra dobroduszość księcia smagała go po duszy piekącym szyderstwem, które w każdym słowie czuł; drażnił go śmiech jego, a nadewszystko wyraz twarzy chudego Niemca, który od czasu do czasu rzucał nań przenikliwe a pełne złośliwości spojrzenia. Gdyby swej gwałtowności słuchał, byłby już oddawna przerwał tę rozmowę i dał należyty odpór chytremu księciu, który go lekceważył widocznie, — ale przezorność i chęć doprowadzenia do skutku ambitnych planów nakazywały mu jeszcze milczenie. Wargi więc gryzł do krwi i słowa gwałtowne, które mu na usta wybiegały, napowrót polykał. Ale czuł, że już niedługo się zdzierzy. Książę tymczasem wciąż na niego z podoba patrzył, a na tłustych wargach miał uśmiech szyderski.

— Pytaj Jadwigi — powtarzał, — pytaj Jadwigi... Albo wiesz co? — zawołał po chwili, dłonią w czoło uderzając, jakby sobie co nagle przypominał, — Jadwiga królową chce być... to możebyś się do młodszej Anny udał... Dam ci ją — za lat... dziesięć!

Szyderstwo było nadto widoczne. Anna była dzieckiem jeszcze. Chudy Gotfryd parsknął głośno, a księciu brzuch się trząsał z tłumionego śmiechu.

Borkowic stuknął w stół pięścią tak silnie, że puławy się poprzewracały — i powstał. Żyły mu na czole nabrzmiały, na twarz wybiegły płomienie gniewu, a z oczu strzeliły stalowe błyski.

— Drwisz sobie, mości księżu! — krzyknął. — A ja ci powiadam, że jest taki szlachcic, który za drwiny płaci chudym Niemcom pięćdziesiąt, a księżom szablą!

Henryk Żelazny oczy jeszcze więcej wytrzeszczył i z gębą otwartą patrzył na Borkowica. Po jego za-

czwienionem obliczu przebiegał zmienny wyraz złości, dumy i szyderstwa. Porwał się, jakby powstać chciał, lecz znów się zmiarkował i ku Gotfrydowi nagle zwrócił.

— Słysz Gotfryd! — zawołał — słysz, co on prawi... wszakże on cię zelżył!...

Chudy Niemiec ślepiami lypnął, to na księża, to na Borkowica spozierał. Snażyć mu to odwołanie się Henryka nie w smak poszło.

— Tchórz jest! — rozśmiał się Maćko, w którym krew wrzała. — Podły służalec panu swemu w głupim śmiechu pomaga... a obadwa...

Nagle loskot zagłuszył obelgę, którą Borkowic, nie posiadający się już ze wściekłości, na ustach miał. Książę powstał tak raptownie od stołu, że się aż ława, na której siedział, przewróciła.

Wyprostował się całą swą olbrzymią postacią i spojrzał wyniośle. Dobrodusznie przed chwilą uśmiechające się oblicze zajaśniało nagle wyrazem niezwyklej powagi.

— Gotfrydzie, grafie na Hohenbergu — rzekł — wiesz, co masz czynić... Oregówi twemu niechaj Bóg pomaga, iżbyś pomógł zniewagę... Ty zaś, mości Borkowicu, pomnij, ktm ja jest... Przyjąłem cię w progi mego domu, a tyś mi obelgą zapłacił... Przeto na sąd Boży się zdaj, a jeśli ci zwycięstwo przypadło, odejdz, mści się nie chcę!

Borkowic rzucał się, jak wściekły. Przerwać chciał, ale wybuchł jeno śmiechem szyderskim, bo książę wielkim głosem to mówił, nie dając mu przyjść do słowa. Rzekłszy zaś, opuścił komnatę, zostawiając Gotfryda samego, który oparty o stół, stał teraz błądliwy, ale z głową do góry wzniesioną i mierzył Maćka wyzywającym spojrzeniem.

Borkowic porwał się za księciem, ale u drzwi chudy Gotfryd zabiegł mu drogę.

— Strzeż się! — rzekł. — Jesteś w naszej mocy; drużyna twoja naszej załodze nie sprosta... gdybyś gwałtu dopuścić się chciał, zginiesz!

— Ty zginiesz, obrzydliwy szkielecie! — wrzasnął Borkowic, i odepchnawszy Gotfryda pięścią, wybiegł.

Ale już nie za księciem dążył, jeno ku swojej drużynie. Czuił on, że Gotfryd nienadarmo mu groził, i że w tej chwili nie mógł wziąć takiej pomsty, jakiej pragnął. Wybiegłszy też na dziedziniec zamkowy, wnet dostrzegł, jako się cała rycerska załoga żegańska skupiała i była już pod bronią. Bramy zamczyska zawierano i silną obsadzano strażą.

— Na koń! — krzyknął pan Maćko ku swoim. Przez długą chwilę nic więcej słychać nie było prócz szczerku oręża, rżenia koni i krzyków, wśród których najdonośniej wydobywał się głos Maćka. Spieszno mu było skończyć tę walkę i co rychlej opuścić zamczysko, iżby sroższą zemstę dumnemu księżciu zgotować. Coraz większa miotła nim wściekłość, zębami zgrzytał i kłął.

Nareszcie się uszykowano. Po obu stronach wielkiego dziedzińca stanęły uzbrojone szeregi Maćkowej drużyny i załogi żegańskiej; pierwsze w świetnych zbrojach i hełmach lśniących, drugie nędznie przybrane, ale za to liczbą przemagające. Na czele swoich kompanów wyjechał pan Maćko, cały w żelazo zakuty, z wielką tarczą u lewego ramienia, z kopją w prawicy. Z szeregów żegańskiej załogi wyjechał chudy Gotfryd, na wielkim gniadym koniu, także cały w zbroi kolczej, to jest z kółek drucianych złożonej, na głowie zaś miał hełm ogromny, ciężki, z pod którego dolna jego część twarzy wystawała.

Mrok wieczorny tymczasem już zapadł, — przeto kazano zażegnąć wielkie pochodnie, które zdała pacholkiwie konni trzymali, a które jaskrawe rzucały światło na zbroje i oblicza rycerzy. W tem oświetleniu, walczącym z zalegającymi ciemnościami nocy, wyglądali oni jak żelazne posągi, za którymi snuły się po ziemi jeszcze większe cienie, olbrzymie, potworne.

(Ciąg dalszy nastąpi).

### PRZESUNIĘCIE TERMINU WCIELENIA POBOROWYCH DO SZEREGÓW O JEDEN TYDZIEŃ.

Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie podaje:

Pan Minister Spraw Wojskowych przesunął termin wcielenia wiosennego rocznika poborowego 1909 o jeden tydzień.

Poborowi, podlegający wcieleniu, nie otrzymują nowych kart powołania, lecz winni stawić się do formacji o jeden tydzień później, na podstawie otrzymanych już kart powołania, a mianowicie powołani na dzień 8 kwietnia br. stawią się w dniu 15 kwietnia br., powołani na dzień 9 kwietnia br. stawią się w dniu 16 kwietnia br., i powołani na dzień 10 kwietnia br. stawią się w dniu 17 kwietnia br.

Starosta Powiatowy w z. Cwiniarowicz, referend.

## Wiadomości z Golubia.

### KRADZIEŻ.

P. Czesławowi Zajązkowskiemu z Golubia skradziono dubeltówkę i zegarek. (w)

### PRZYCHWYCENIE ZŁODZIEJA.

A. Kalisowi skradziono 40 kg słoniny i smalcu. Powiadomiona o kradzieży Policja wykryła złodzieja, którym okazał się Władysław Wiśniewski z Nowogomłyna — odstawiła go do Sądu. (w)

## Wiadomości z Kowalewa.

### WALNE ZEBRANIE LEGJI INWALIDÓW.

Ubiegłej niedzieli odbyło się walne zebranie Legji Inwalidów w Kowalewie pod przewodnictwem p. Pawła Paczkowskiego.

Nowoobрани zarząd przedstawia się jak następuje: prezes Paweł Paczkowski, sekretarz Franciszek Wiśniewski, skarbnik Krośniewski. (l)

### P. W. W KOWALEWIE.

Dnia 22. bm. odbyły się w Kowalewie strzelania ostre z członkami pocztowego i kolejowego P. W. W strzelaniu wzięło udział z pocztu 24 czł., a kolejowego p. w. 29 czł. Wyniki strzelań naogół dobre. (w)

### ORKA WIOSENNA.

Nadeszła wiosna kalendarzowa. Prace polne rozpoczęły się na dobre. Rolnicy, wyciągnawszy plugi, rozpoczęli orkę wiosenną, zmuśną, ciężką, a tak potrzebną. Dla rolnika wiosna — to okres początkowej jego pracy, mało jednak opłacanej wskutek obecnego kryzysu gospodarczego... Nie bądźmy jednak pesymistami, bo pesymizm, zakorzeniony w sercach ludzkich, wiele przynosi szkody. Pamiętajmy, że z pogodą ducha, z nadzieją winniśmy iść przez drogę żywota, bo z NOWĄ WIOSNĄ — IDZIE LEPSZA, PROMIENIEJSZA PRZYSZŁOŚĆ!

W tem przekonaniu życzymy w pracy wiosennej wszystkim Rolnikom „SZCZEŚĆ BOŻE!” — i oby ziemia wydała obfitsze, niż dotychczas plony.

## Ruch ludności Wąbrzeźna.

(Wyciąg z ksiąg Urz. Stanu Cywilnego za czas od 1-go do 15-go marca).

Urodzenia: Franc. Szczyński (c); L. Lisewska (s); St. Lewandowski (s); B. Wróblewski (s); P. Piasecki (s); B. Kowalski (c); Jan Śmigrowski (s); Fr. Wojciechowski (c); A. Chabowski (s).

Szczęśliwym Rodzicom zsyłamy życzenia, by dzieci ich wyrastały na chwałę Boga i Ojczyźnie.

Śluby: Ślubów cywilnych zawarto jeden i to: Konstancy Gronowski z Antoniną Piątek z Wąbrzeźna.

Ci, co odeszli w zaświaty: Marjanna Turańska, 77 lat; Paweł Misiński 82 lata; Anna Wiśniewska 80 lat; Anieła Szczodrowska 23 lata; Helena Kazimierzczakowa 55 lat; Helena Jabłońska 52 lata; Gustaw Rohde 77 lat; Tadeusz Konklewski 55 lat; Hulda Radtke 46 lat; August Kühn 69 lat; Anna Waner 76 lat.

Niech odpoczywają w pokoju! (-)

## WIADOMOSCI POTOCZNE.

### Wąbrzeźno, dnia 25 marca 1931 r.

— Pogrzeb śp. Andrzeja Schwana. Dziś przed południem odbył się pogrzeb śp. Andrzeja Schwana, em. nauczyciela. Zmarły był znany w szerszym kole społeczeństwa naszego powiatu, albowiem brał dawniej czynny udział w pracach społecznych. Cześć Jego pamięci!

— Przygotowania pocztu do Prima Aprilis. Ministerstwo poczt i telegrafów wydało polecenie wszystkim urzędom wyłączenia z transportu kart i widokówek, wysyłanych z racji 1 kwietnia do różnych osób, a niezależnie znajdujące się na poziomie moralnym. W tym roku kartki i rysunki zawierające treści lub rysunek, uwłaczające godności adresatów, nie będą przez pocztę wysyłane.

— O organizacjach i towarzystwach podawać będziemy w najbliższych dniach wiadomości w formie wywiadów zasięgniętych u prezesa danego towarzystwa wzgl. organizacji.

— Już wiosna kalendarzowa a jeszcze śnieg! Z dniem sobotnim rozpoczęła się wiosna kalendarzowa. Wszędzie jednak znajduje się jeszcze śnieg, który jednakże zniknie za parę dni, jeśli pozostanie takie powietrze, jakie jest. (-)

— W związku z naszą notatką o przebicciu się nożem, p. Mederski nadesłał nam nast. wyjaśnienie:

„Przebił się nożem”. Podano tam niedokładne informacje o całej tej sprawie i jej podłożu. Właściwości więc podaję, że 1) robotnik M. u mnie nigdy nie pracował i go też wcale nie znam. (Miało być robotnik D. — przyp. Red.) 2) Znalezione u niego deski nie były wartości 5, —zł. jak autor notatki podał, lecz 14,— zł., przyczem wyjaśniam, że już od dłuższego czasu dopuszczano się na moją szkodę systematycznej kradzieży desek, których wartość obliczam na przeszło 300 zł. Tropienie złodzieji było stale bezskuteczne, aż krytycznego dnia natrafiono na ślad świeżego śniegu, który doprowadził do odkrycia kradzieży, przyczem złodziej równocześnie wymierzył sobie zbyt surową sprawiedliwość.

— Nie kradnij! Bronisław Chrapkowski z Czystochlebia skradł na szkodę p. Szymeckiego w Książkach wyroby mięsne, za co skazany został na 2 tygodnie więzienia.

— Zamiataczy i stróży nocnych nie będzie. Donosiliśmy już o tem, że stróży i zamiataczy miejskich nie będzie — sprawa ta wywołała szeroki protest przeciwko takim pomowom z równoważenia budżetu miejskiego wzgl. oszczędności. Zwłaszcza na ostatnim zebraniu Związku Właścicieli Nieruchomości o tem dyskutowano, albowiem z punktu widzenia właścicieli nieruchomości, godzi to w ich interes. O ile zamiataczy ulic nie będzie, na każdym właścicielu nieruchomości ciążyć będzie obowiązek utrzymania w czystości ulic. Będą musieli dopilnować by przed domem była czystość, ale także... i zapłacić. Jestto więc jeszcze jedno obciążenie właścicieli nieruchomości, dlatego też wniesiono do Magistratu i Rady Miejskiej przeciwko temu protest.

— Złodziej smalcu. Policja przytrzymała niejakiego Jana Rodzińskiego z Wąbrzeźna, za kradzież 16 ft. smalcu na szkodę p. Gliwie zam. pod Czystochleb.

— W marcu jak w garncu — raz ciepło — raz zimno. — Po kilku ciepłych dniach pogoda się zmieniła — wczoraj było powietrze dżdżyste — dziś zmienne — ranō hulał wicher, a koło południa padał śnieg. — Naprawdę marzec — figlarzec.

— Kradzież roweru. Onegdaj skradziono p. Ludwikowi Sajdowskiemu z Półka rower męski wartości 130 zł.

— 40 złotych gotówki skradziono z ręcznej torebki p. Annie Keller z Jarantowic.

— Pierwszy dźwiękowiec w Wąbrzeźnie. Kino „Dwór Wąbrzeski” wyświetla w czwartek i piątek film dźwiękowy „Romans panny współczesnej” oraz nadprogram — również dźwiękowy. Jest to więc pierwszy dźwiękowiec w Wąbrzeźnie.

— Z Koła Przyjaciół Harc. Dnia 22 bm. w hotelu „Pod Orłem” odbyło się walne zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa. Po zagajeniu i powitaniu gości przez prezesa koła p. Nałęcz, odczytano protokół z ostatniego zebrania, poczem sprawozdania poszczególne złożyli: za skarbnika p. dr. Podlaszewski, podkreślając dobry stan kasy, który wynosi blisko 1.000 złotych. Następnie p. Gawarzycki złożył sprawozdanie z pracy hulca oraz komendy; sprawozdanie z drużyn żeńskich złożyła p. Reiskówna.

Następnie komendant hulca p. Gawarzycki wygłosił referat o harcerstwie. W dyskusji nad referatem zabierali głos pp.: inspektor Matuszkiewicz, starosta Suchecki, wicestarosta Cwiniarowicz, por. Kuliszewski, prof. Skalski i inni.

W dalszych punktach obrad zmodyfikowano statut Koła Przyjaciół Harcerstwa.

W miejsce ustępującej p. dr. Górskiej z urzędu zast. sekretarza obrano p. Koźlikowskiego.

Po wolnych głosach p. starosta Suchecki jako marszałek solwował zebranie.

— Ze statystyki. Miasto nasze liczy obecnie 9.966 mieszkańców. Bezrobotnych zarejestrowanych jest 514. (-)

— Podczas targu okradziona została p. Juljanna Zakrzewska z Czapel z gotówki 150 zł.

— Portfel, w którym znajdowało się 27 złotych gotówki skradziono z kieszeni p. Józefowi Śliwińskiemu z Wąbrzeźna.

— Znowu kradzież gotówki. Antoniemu Jameszowi z Bielaw pow. Chełmno skradziono z marynarki 48 zł.

— Czyje rzeczy? Posterunek P. P. w Wąbrzeźnie przytrzymał rzeczy, pochodzące prawdopodobnie z kradzieży. — W walizce koszykowej znadowało się: płaszcz damski, 2 pary męskich cholew, 3 pary podszew, para trzewików męskich i damskich, torebka damska, dwie koswule wierzchnie i jedna sztuka materiału na ubranie. Prawowity właściciel powyższych rzeczy zechce zgłosić się w Posterunku Policji w Wąbrzeźnie ul. Wolności.

— Rekolekcje dla nauczycielek. Zarząd Sodalicji Marjańskiej Nauczycielek Pomorskich zawiadamia, że doroczne rekolekcje zamknięte dla pań nauczycielek rozpoczną się dnia 8-go kwietnia br. o godz. 17.30 w kaplicy państwowego seminarjum żeńskiego w Toruniu, ul. Sienkiewicza 46 i trwać będą do 11-go kwietnia włącznie. Rekolekcje prowadzi O. A. Mueller ze zgrupowania O. O. Redemptorystów w Warszawie. Na powyższe rekolekcje Sodalicja zaprasza panie nauczycielki Sodaliski, jakoteż wszystkie inne nie należące do Sodalicji.

— Walne zebranie Związku Właścicieli Nieruchomości odbyło się ostatniej niedzieli o godz. 2.30 w „Strzelnicy” pod przewodnictwem prezesa p. Gaszyńskiego.

Po odczytaniu przez p. A. Makowskiego protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, nastąpiło sprawozdanie członków zarządu. P. Gaszyński podał, iż zebrani ogólnych

było 2, zebrani zarządu 4. W sprawach właścicieli nieruchomości wyjeżdżała delegacja kilkakrotnie do Warszawy, Torunia i Grudziądza.

Skarbnik p. dyr. Ledwochowski stwierdza, iż w kasie znajduje się ok. 10 zł deficytu. W dalsz. punktach obrad obrano w miejsce p. Cwiklińskiego p. Baranowskiego jako zastępcę sekretarza.

Za rok 1930 składki członkowskie zostały uiszczzone.

Sprawozdanie z komisji pojednawczej w sprawie połączenia się z drugą organizacją właścicieli nieruchomości, złożył p. K. Malski, stwierdzając, iż o złączeniu mowy być nie może albowiem sprzeciwiają się temu pewni członkowie zarządu drugiej organizacji.

Następnie omawiano sprawy podatkowe: od psów; drogowego; w sprawach tych uchwalono wysłać wnioski do Rady Miejskiej i Magistratu.

Szeroko omawiano sprawę zwolnienia stróżów miejskich i zamiataczy ulic. Uchwalono przeciw temu wnieść stanowczy protest.

Po wolnych głosach prezes p. Gaszyński solwował zebranie hasłem „Szczęść Boże!”

— Walne zebranie Ochotn. Straży Pożarnej. Ubiegłej niedzieli, dnia 22. bm. odbyło się w sali strażackiej walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej pod przewodnictwem prezesa p. burmistrza Schwarza.

Na zebranie stawili się wszyscy strażacy. Protokół odczytał sekretarz p. Stępniewski, poczem nastąpiło sprawozdanie z działalności członków zarządu. Sprawozdanie z urzędu prezesa złożył p. burmistrz Schwarz, podkreślając, dobrą pracę tut. Ochotniczej Straży Pożarnej.

W dalszym ciągu sprawozdanie złożyli: sekretarz p. Stępniewski, oddziałowy p. Mikulski, komorowy p. Pawełcki, sikawkowy p. Murawski, skarbnik p. Radziwiński, z komisji rewizyjnej p. Goryński.

Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum. Nastąpiły wybory zarządu. Prezesem został wybrany p. burmistrz Leon Schwarz, sekretarzem p. Leon Redlak, zast. sekr. p. Stępniewski, skarbnikiem p. Radziwiński J., ławnikami pp. Gronowski i Goryński. Komisja rewizyjna pp. Kamprowski i Witkowski, sąd koleżeński przewodniczący p. Wiśniewski, członek. M. Radziwiński i Majewski; na chorążych obrano pp. Majewski, Samulski i Detlaf.

Po wolnych głosach i ożywionej dyskusji prezes solwował zebranie hasłem „Cześć Straży!”

— Komunikat. Urząd Skarbowy Pod. i Opł. Skarb. w Wąbrzeźnie podaje do publicznej wiadomości, że na zasadzie rozp. Ministra Skarbu z dnia 6 marca 1931 r. będzie pobierany, począwszy od 1 kwietnia 1931 r. dodatek w wysokości 10 proc. do uiszczanych kwot podatków bezpośrednich a w tej liczbie także przy podatku dochodowym od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, oraz przy podatku od kapitałów i rent, dalej podatków pośrednich opłat stempowych, podatku spadkowego i od darowizn.

Dodatek ten nie będzie pobierany do podatku od lokali i placów niezabudowanych, podatku majątkowego, daniny lasowej, opłat stempowych, przewidzianych w art. 102 ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. opłat cnych, jak również do dodatków samorządowych.

### Urząd Skarbowy Pod. i Opł. Skarb. w Wąbrzeźnie.

— Lotne urzędy miar. W okresie pracy lotnych urzędów miar w roku 1931 poniżej wymienione urzędy miar otwarte są dla publiczności w niżej podane dni każdego tygodnia od godziny 8 do godz. 12.

a) Miejskowy Urząd Miar w Toruniu, ul. Mickiewicza 83, we wtorki i czwartki w czasie od 1 marca do dnia 31 grudnia.

b) Miejskowy Urząd Miar w Chojnicach ul. Gockowskiego nr. 8 w środy, piątki i soboty w czasie od 1 marca do dnia 31 grudnia.

c) Miejskowy Urząd Miar w Grudziądzu, ul. Tusz. Grobla nr. 56, tel. 678 w środy i soboty w czasie od dnia 1 marca do dnia 31 grudnia.

d) Miejskowy Urząd Miar w Kartuzach, ul. Jeziorna nr. 3, w środy i soboty, w czasie od dnia 1 marca do 30 listopada.

— Kolonje letnie. Podaje się do wiadomości, że Stowarzyszenia, które zamierzałyby podjąć się organizowania kolonij letnich w sezonie letnim 1931 r. winne się zgłosić w tut. Starostwie pokój nr. 11 celem odebrania formularzy na preliminowanie dochodów i wydatków tych kolonij.

### Starosta Powiatowy.

w z. (—) Cwiniarowicz, referendarz.

— W sprawie kradzieży kolejowych. Od pewnego czasu w sposób zastraszający szerzą się kradzieże na kolejach względnie urządza się masowe napady na pociągi z węglem lub też kradnie się go wprost z magazynu. — W celu podjęcia walki z tą plagą, która państwu przynosi straty, idące w tysiące złotych odbył się ostatnio w Toruniu zjazd komendantów powiatowych P. P. w Gł. Kom. P. P., gdzie radzono nad sposobami walki z kradziejami na kolejach.

— Małe Radowiska. (Kradzież). Na szkodę p. Marty Rauls w Małych Radowiskach nieznanymi dotąd sprawcy skradli przeszło 2 ctr. mąki pszennej i żytniej. Sprawcy kradzieży dostali się na strych przez ustawioną drabinę.

## KĄCIK RADJOWY.

ŚRODA, DNIA 25. III 31 R.

12.10: Muzyka z płyt gramofonowych. 14.40: Dla maturzystów: „Zwierzchność i dziedziczność”. 15.00: Pierwsi trzej Bolesławowie. 15.50: Radjokronika. 16.10: Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15: Program dla najmłodszych. — 16.45: Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15: W pałacach

Djoklecjana. 17.45: Koncert popularny. 19.10: Skrzynka pocztowa rolnicza. Giełda. 19.25: Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów. 19.30: Płyty gramofonowe. 19.40: Prasowy dziennik radiowy. 19.55: Płyty gramofonowe. 20.00: Wśród książek. 20.15: Pogadanka muzyczna. 20.30: Transmisja z Londynu koncertu symfonicznego z Filharmonji. Po transmisji muzyka taneczna.

## CZWARTEK, DNIA 26. III 31 R.

12.10: Płyty gramofonowe. 12.35: Koncert szkolny z Filharmonji Warsz. 14.00: Wielkanoc i wiosna. 14.40: Dla maturzystów: „Teorie ewolucji” i o 15.00: „Okres dzielnicowy i odrodzenie Polski za Łokietka”. 15.50: Co każdy Polak o Śląsku wiedzieć powinien? 16.10: Komunikat dla żeglugi i

rybaków. 16.15: Muzyka z płyt gramofonowych. 17.15: Jeszcze o niedoli małych miasteczek. 17.45: Koncert kameralny. 19.10: Giełda rolnicza. 19.25: Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów. 19.30: Komunikat Państw. Urzędu Wychowania Fiz. i Państw. Związku Sportowego. 19.40: Prasowy Dziennik Radiowy. 19.55: Płyty gramofonowe. 20.00: Dawne węzły — feljton. 20.15: Pogadanka radjotechniczna. 20.30: Koncert muzyki lekkiej. 21.30: Słuchowisko z Warszawy „Król Lear” Szekspira. 22.15: Koncert solisty z Krakowa. 23.00: Muzyka taneczna.

## RUCH TOWARZYSTW.

— **Baczność „Lutnia”.** Dziś o godz. 8-ej wiecz. śpiewy „Lutni”.

— **Kółko Rolnicze Wąbrzeźno.** W niedzielę, dnia 29. bm. o godz. 2 po poł. odbędzie się w lokalu p. Klimka nadzwyczajne zebranie. Na zebranie przybędą delegaci Pomorskiej Izby Rolniczej. Ze względu na ważność posiedzenia, o przybycie wszystkich członków prosi Zarząd.

— **Zebranie organizacyjne** tworzącego się oddziału żeńskiego przy Tow. Cyklistów Pogoń odbędzie się w przyszłą sobotę, dnia 28 marca o godz. 8 wiecz. w lokalu p. J. Kaczyńskiego (hotel „Dwór Wąbrzeski”). Panie, mające zamiłowanie do sportu, proszone są o przybycie na powyższe zebranie.

Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szczuka — Wąbrzeźno. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Druk i nakład „Głos Wąbrzeski” B. Szczuka — Wąbrzeźno.

## PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniach niżej określonych sprzedawcą będzie egzekutor powiatowy przy Powiatowej Kasie Chorych w Wąbrzeźnie na pokrycie zaległych składek ubezpieczeniowych w niżej wymienionych miejscowościach:

1. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 31. 3. 1931 r. o g. 9,30 przed poł.	200 ctr. suszki buraczanej, 2 wagi chem.-analityczne, 1 szafa żelazna
2. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 31. 3. 1931 r. o godz. 10 przed poł.	2 konie robocze (kasztany), 1 klacz, 1 wałach
3. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 31. 3. 1931 r. o g. 10,30 przed poł.	1 maszyna do drutowania, 2 biurka, 1 stół, 1 szafa, 1 regał do akt, 1 maszyna do pisania „Mignon”
4. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 31. 3. 1931 r. o godz. 11 przed poł.	1 maszyna do pisania „Continental”
5. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 31. 3. 1931 r. o g. 11,30 przed poł.	1 lustro
6. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 31. 3. 1931 r. o godz. 12 w poł.	1 beczka smoły
7. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 31. 3. 1931 r. o godz. 12,30 po poł.	1 lustro, 4 kanapy, 4 stoły, 12 krzesel
8. Na rynku w Wąbrzeźnie	Dnia 31. 3. 1931 r. o godz. 1 po południu	3 skrzynie dębowe do zegarów stojących
9. Koło poczty w Ryńsku	Dnia 1. 4. 1931 r. o godz. 10 przed poł.	2 krowy czarno-białe
10. Przy majątku w Elzanowie	Dnia 1. 4. 1931 r. o godz. 12 w południe	1 szafa żelazna
11. Przy oberży w Lipnicy	Dnia 2. 4. 1931 r. o godz. 10 przed poł.	1 radioaparat 4-ro lampkowy
12. Na rynku w Golubiu	Dnia 3. 4. 1931 r. o godz. 9 przed poł.	1 lornetka „Zeiss”
13. Na rynku w Golubiu	Dnia 3. 4. 1931 r. o g. 9,30 przed poł.	4 prosiaki
14. Na rynku w Golubiu	Dnia 3. 4. 1931 r. o godz. 10 przed poł.	1 biurko
15. Na rynku w Golubiu	Dnia 3. 4. 1931 r. o g. 10,30 przed poł.	1 maszyna do pisania „Adler”
16. Na rynku w Golubiu	Dnia 3. 4. 1931 r. o godz. 11 przed poł.	1 lustro z szafką
17. Na rynku w Golubiu	Dnia 3. 4. 1931 r. o g. 11,30 przed poł.	1 umywalka z lustrem.

## Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

## Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 27. 3. br. o godz. 12-tej sprzedawcą będę w Pluskowosach największej dającemu za gotówkę

2 samowary mosiężne, skrzynię antyczną, 2 szafeczki, stolik, leżankę, fotel, szafę modrzewiową, dubeltówkę i 2 łóżka mosiężne.

Zbiórka licytantów przy szkole. Rogowski, komornik sądowy Kowalewo.

## Przetarg przymusowy

W sobotę, dnia 28. 3. br. o godz. 14-tej sprzedawcą będę w Zieleniu największej dającemu za gotówkę powózkę.

Zbiórka licytantów u gosp. Jana Prusaka. Rogowski, komornik sądowy Kowalewo.

## PSZENICĘ JARĄ

„Kolben-Steine” — I. odsiew poleca do siewu

## MAJĘTN. SITNO

## Licytacja drzewa

W sobotę, dnia 28 bm. o godz. 10 w oberży p. Murawskiego - Stanisławki

Hr. Leśnictwo rewiru Wronie.

Podaję do wiadomości, iż po ukończonym kursie kroju wykonuję wszelką pracę krawiecką

## męską i damską

po cenach przystępnych

FR. LONTKOWSKI

zakład krawiecki ul. Grudziądzka 10.

Najsukuteczniej ogłasza się

w „Głosie Wąbrzeskim”

które przynoszą pożądaną skutek.

## LOKAL

handlowy w rynku nadający się dla każdego przedsiębiorstwa od 1 kwietnia

do wydzierżawienia **B. Grajewski.**

## Kupuję kury

do 30 bm. po zwykłych cenach

**E. GOETZ**

ul. Marsz. Piłsudskiego 68. Telefon 174.

## Bufetowa

zgrabna i uprzejma może się zgłosić. Oferty pisemne wraz z podaniem warunków skierować pod literę M. W. do eksped. „Głosu Wąbrzeskiego”



## OGŁASZAJCIE

w „Głosie Wąbrzeskim”



Stemple kauczukowe i metalowe każdej wielkości i formatu po najtańszych cenach poleca **Głos Wąbrzeski Wąbrzeźno.**



KINO **SLONCE** KINO  
HOTEL POD BIAŁYM ORŁEM

Rekordowy podwójny program. 2 osoby na 1 bilet

W środę, dnia 25, w czwartek, dnia 26 i w piątek, dnia 27 bm. o godz. 8,30 wieczorem - ujrzymy na ekranie naszego kina krwawą walkę o wolność tubylców będących w niebывалym ucisku Anglików w filmie pod tyt.

„CZARNA GWARDJA”

W rolach gł. WIKTOR MC. LAGLEM, MYRNA LOY, DAWID PERCA i DAWID ROLLINS.

Jako drugi przepiękny film z najświetniejszą artystką całego świata DOLORES DEL RIO pod tyt.

„O Kobiety”

Sensacyjny dramat przygody kobiety sprzedanej przez własnego męża.